

Olsztyn, 2 marca 2016 r.

Wojewódzki Sąd
Administracyjny w Olsztynie

za pośrednictwem

Samorządowe Kolegium
Odwoławcze

Znak : SKO.63.51.2015

Skarżący

: Olsztyńska Spółdzielnia
Mieszkaniowa, ul. Szarych
Szeregów 5, 10 – 079 Olsztyn,
w imieniu której występuje
radca prawny Krzysztof
Szczepkowski

Strona przeciwna

: Samorządowe Kolegium
Odwoławcze, ul. Kajki 10/12,
10-547 Olsztyn

Skarga

na decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego z dnia 8 lutego 2016 r. utrzymującą w mocy decyzję Prezydenta Olsztyna z dnia 31 lipca 2015 r. (nr SD.7030.565.2013.BT) określającą wysokości zobowiązania z tytułu opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi za nieruchomości zamieszkałe za okres od 1 lipca 2013 r. do 31 lipca 2013 r. w kwocie 170.081,19 zł

Działając w imieniu mojego mocodawcy wnoszę skargę na decyzję powołaną na wstępie.

Decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego z dnia 8 lutego 2015 r. zaskarżam w całości.

Przedmiotowej decyzji zarzucamy naruszenie :

I. przepisów prawa materialnego tj.

a) art. 2 ust. 3 i art. 6 m ust. 1 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach z dnia 13 września 1996 r. (w brzmieniu obowiązującym w okresie od dnia 1 lipca 2013 r. do dnia 31 stycznia 2015 r.), w zw. z art. 27 ust. 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, poprzez jego błędną wykładnię, w związku z przyjęciem, że w przypadku, gdy nieruchomość jest zabudowana budynkami wielolokalowymi, w których ustanowiono odrębną własność lokali, obowiązki **właściciela lokalu** obciążają spółdzielnię mieszkaniową. Innymi słowy, że Spółdzielnia była zobowiązana składać deklaracje o wysokości opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi z uwzględnieniem lokali, stanowiących własność innych osób.

b) art. 2 ust. 1 pkt. 3 i art. 6 m ust. 1 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach z dnia 13 września 1996 r. (w brzmieniu obowiązującym w okresie od dnia 1 lipca 2013 r. do dnia 31 stycznia 2015 r.) w zw. z art. 336 k.c., poprzez jego błędną wykładnię, w związku z przyjęciem, że Spółdzielnia była zobowiązana składać deklaracje o wysokości opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi z uwzględnieniem spółdzielczych własnościowych praw do lokalu znajdujących się w zarządzanych przez nią nieruchomościach,

(ewentualnie w przypadku nie uwzględnienia zarzutów wskazanych pkt a i b powyżej)

II. przepisów postępowania tj.

c) art. 229 Ordynacji podatkowej, w zw. art. 122 O.p. i art. 180 § 1 O.p. z związku nie uwzględnieniem wniosku strony skarżącej o uzupełnienie materiału dowodowego o informacje/dokumenty mogące znajdować się w posiadaniu urzędu, wskazujące na to jak **faktycznie** gromadzono odpady

komunalne na nieruchomościach objętych decyzją organu I instancji,

III. prawa materialnego tj.

- d) art. 6 m. ust. 1 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach z dnia 13 września 1996 r. (w brzmieniu obowiązującym w okresie od dnia 1 lipca 2013 r. do dnia 31 stycznia 2015 r.) w zw. art. 2 ust. 3 i art. 2 ust. 1 u.t.c.p.g. i pkt F załącznika nr 1 do uchwały nr XXXIII/603/13 Rady Miasta Olsztyna z dnia 7 marca 2013 r., poprzez ich błędną wykładnię, w związku z przyjęciem, iż w obrębie danej nieruchomości gruntowej (na terenie Spółdzielni nie występują odrębne nieruchomości budynkowe – budynek posadowiony na gruncie oddanym w użytkowanie wieczyste), na której są posadowione określone budynki lub budynek nieprawidłowe jest zadeklarowanie różnych sposobów gromadzenia odpadów komunalnych,
- e) art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach z dnia 13 września 1996 r. (w brzmieniu obowiązującym w okresie od dnia 1 lipca 2013 r. do dnia 31 stycznia 2015 r.) w zw. z art. 46 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię, w związku z przyjęciem przez organ II instancji, iż spółdzielnia mieszkaniowa, w przypadku nieruchomości, na której posadowione są co najmniej dwa budynki zobowiązana jest składać odrębne deklaracje dla każdego z budynków.
- f) art. 6 m ust. 1 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach z dnia 13 września 1996 r. (w brzmieniu obowiązującym w okresie od dnia 1 lipca 2013 r. do dnia 31 stycznia 2015 r.) w zw. z art. 6 n ust. 1 ustawy o.t.c.p.g. i pkt F załącznika nr 1 do uchwały nr XXXIII/603/13 Rady Miasta Olsztyna z dnia 7 marca 2013 r. poprzez przyjęcia, iż w przypadku, gdy Spółdzielnia jest współwłaścicielem określonej nieruchomości może ona złożyć „samodzielnie” jedną deklarację dla całej nieruchomości,

Mając powyższe na uwadze, wnoszę o uchylenie zaskarżonej decyzji i poprzedzającej jej decyzji organu pierwszej instancji oraz

zasądzenie zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

UZASADNIENIE

Decyzją powołaną na wstępie Samorządowe Kolegium Odwoławcze utrzymało w mocy decyzję Prezydenta Olsztyna z dnia 31 lipca 2015 r. określającą wysokość zobowiązania z tytułu opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi za nieruchomości zamieszkałe za okres od 1 lipca 2013 r. do 31 lipca 2013 r. w kwocie 170.081,19 zł. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w całości zgodziło się z ustaleniami faktycznymi oraz oceną prawną sprawy dokonaną przez Prezydenta Olsztyna.

W tym miejscu należy wskazać, że Decyzja Prezydenta z dnia 31 lipca 2015 r. została wydana, z uwagi na to, że Olsztyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa (po wejściu w życie znowelizowanych przepisów ustawy o utrzymaniu i czystości w gminach) nie złożyła **we własnym imieniu** deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami za lokale znajdujące się w posiadaniu osób dysponującym spółdzielczym prawem do lokalu oraz prawem odrębnej własności lokalu. Wspomniane osoby na wniosek skarżącej złożyły w jej siedzibie deklaracje indywidualnie (deklaracje zostały przekazane przez skarżącą do Gminy Olsztyn) oraz uiszczały do Gminy Olsztyn opłaty śmieciowe (do chwili obecnej ponad 2.2 mln zł na koncie Gminy). Jednocześnie skarżąca we własnym imieniu złożyła deklarację w stosunku do pozostałych nieruchomości zamieszkałych oraz poinformowała organ o osobach, które nie złożyły deklaracji a posiadają lokale (na pr. sp. własnościowym lub odrębną własność) w zasobach zarządzanych przez skarżącą.

Powyższe stanowisko skarżącej wynikało z opinii prawnych oraz było zgodne co do zasady z wykładnią przepisów ustawy dokonanej przez niektóre organy administracyjne i sądy administracyjne (tak: m.in. stanowisko GODO z dnia 11.07.2013 r., wyrok WSA we Wrocławiu z dnia 31.03.2014 r. I Sa/Wr 67/14).

Ponadto skarżąca, w przypadku, gdy część mieszkańców nieruchomości wskazała, że będzie dokonywać segregacji, a część, że nie zamierza, składała dwie deklaracje **dla jednej nieruchomości, bez względu na ilość budynków znajdujących się na nieruchomości wyodrębnionej ustawowo, dla każdej grupy mieszkańców z osobna.**

Mając na uwadze takie działanie skarżącej Prezydent Olsztyna, uznał, że deklaracje właściciela zostały złożone częściowo i błędnie (organ uznał, że nie można deklorować dwóch różnych opłat w obrębie jednej nieruchomości wielolokalowej oraz jednej deklaracji w stosunku do nieruchomości zabudowanej więcej niż jednym budynkiem). Ponadto Prezydent Olsztyna uznał, że skarżąca była zobowiązana do złożenia deklaracji dotyczących lokali na prawie odrębnej własności i lokali spółdzielczych własnościowych.

W ocenie skarżącej stanowisko SKO oraz Prezydenta Olsztyna jest nietrafne.

Na wstępie należy podkreślić, że w ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach z dnia 13 września 1996 r. (w brzmieniu obowiązującym w okresie od 1 lipca 2013 r. do 31 stycznia 2015 r.) „prawodawca nie rozstrzygnął wprost, na którym z podmiotów wymienionych w art. 2 ust. 1 pkt 4 CzystGmU spoczywa obowiązek określony w art. 6h i art. 6m ust. 1 tejże ustawy w wypadku, gdy kilka podmiotów spełnia ustawowe kryterium "właściciela nieruchomości", jak również prawodawca nie uregulował wprost ewentualnej solidarnej odpowiedzialności posiadaczy nieruchomości, na której powstają odpady, w wypadku niewypełnienia obowiązków wynikających z przepisów ustawy” (tak: wyrok TK z dnia 28.11.2013 r. sygn. akt k17/12). Powyższe jak słusznie zauważył Trybunał Konstytucyjny w cytowanym powyżej wyroku z dnia 28 listopada 2013 r. (sygn. akt k17/12) „nie oznacza, że na podstawie przepisów CzystGmU oraz innych stosowanych analogicznie przepisów prawa powszechnie obowiązującego (a więc również Prawa Wspólnotowego) nie jest możliwe ustalenie osób, na których ciążyą przedmiotowo istotne obowiązki ustawowe, oraz konsekwencji ich wadliwego dokonania albo niedokonania”. Ustalenia te (wykładnia przepisów) w ocenie TK WYKRACZA jednak poza kognicję TK i należy w szczególności do jednostek, organów administracji publicznych oraz właściwych sądów.

Mając na uwadze powyższe rozważania prawne skarżąca wskazuje, że po wejściu w życie znowelizowanych przepisów ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach z dnia 16 czerwca 1996 r. (w okresie lipca 2013 r. do stycznia 2015 r.) na terenie Polski wykładania przepisów u.c.p.g. przez wspomniane jednostki, organy administracji publicznej oraz właściwe Sądy (co

zostanie szerzej omówione w dalszej części skargi) była skrajnie odmienna. Np. na południu Polski (m.in. Opole, Świdnica, Oława, Oleśnica, Oborniki Śląskie, Trzebnica, Głogów, Zgorzelec), przyjęto, że obowiązek składania deklaracji śmieciowych i uiszczania opłat za odpady obciąża posiadaczy bądź właścicieli lokali (wytwórców odpadów), natomiast na północy Polski np. na terenie Gminy Olsztyn przyjęto, że powyższe obowiązki obciążają zarządców nieruchomości (w tym spółdzielnie mieszkaniowe), na terenie których znajdują się określone lokale. Na marginesie skarżąca wskazuje, że również Sąd Najwyższy w uwagach przesłanych do przyjętego projektu u.c.p.g. wskazał, że ustawa może stwarzać wątpliwości „*co do kręgu podmiotów objętych obowiązkiem uiszczania projektowanej daniny, a także obowiązkiem składania odpowiednich deklaracji, do których będą miały zastosowanie przepisy zarówno Ordynacji podatkowej, jak i Kodeksu karnego skarbowego*” ([http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/D701567A399DE720C125785A0032953B/\\$file/3670-005.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/D701567A399DE720C125785A0032953B/$file/3670-005.pdf)).

Olsztyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa (co wynika z decyzji powołanych na wstępie) uznała, iż nie jest zobowiązana do składania deklaracji śmieciowych i uiszczenia z tego tytułu opłat, za wytwórców odpadów posiadających spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu oraz prawo odrębnej własności lokalu, położnych na terenie nieruchomości znajdujących się w jej zasobach. Powyższe stanowisko skarżącej wynikało z analizy obowiązujących przepisów prawnych. Jednocześnie co do zasady stanowisko Spółdzielni zostało potwierdzone przez organ administracji publicznej jakim jest Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych (vide : stanowisko GIODO z dnia 11 lipca 2013 r. znajdujące się w aktach sprawy).

Zważywszy na powyższe strona skarżąca podnosi, iż :

- I. Nieprawidłowe jest stanowisko organów obu instancji, z których wynika, że w przypadku nieruchomości zabudowanej budynkami wielolokalowymi, w których ustanowiono odrębną własność lokali (tj. w sytuacji opisanej w art. 2 ust. 3 u.c.p.g.), obowiązki właścicieli lokali obciążają spółdzielnię mieszkaniową jako podmiot sprawujący zarząd nieruchomością wspólną. W ocenie strony skarżącej powyższy obowiązek spółdzielni nie

wynika, ani z żadnego przepisu u.c.p.g., ani innych stosowanych analogicznie przepisów prawa powszechnie obowiązującego. Co więcej nakładanie na spółdzielnie mieszkaniowe obowiązku składania deklaracji śmieciowych uwzględniających lokale na prawie odrębnej własności i uiszczanie za nie przez Spółdzielnie opłaty jest **sprzeczne** z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa (w tym Prawem Wspólnotowym). Zważyć bowiem trzeba, że komentowany przepis art. 2 ust. 3 u.c.p.g. w okresie, którego dotyczy decyzja Prezydenta Olsztyna (lipiec 2013 r.) jednoznacznie wskazywał, że **zarządca jest zobowiązany wykonywać jedynie obowiązki właściciela nieruchomości, na której znajdują się budynki, w których ustanowiono odrębną własność lokali, a nie obowiązki właścicieli odrębnych lokali.** Innymi słowy mówiąc komentowany przepis przyznawał spółdzielni uprawnienia właściciela (a więc obowiązek składania deklaracji i uiszczania z tego tytułu opłat), co najwyżej w zakresie dotyczącym nieruchomości wspólnej którą włada, a nie w zakresie wyodrębnionych lokali (którymi nie włada), będącymi **odrębnymi** nieruchomościami (w rozumieniu K.c) w stosunku do nieruchomości, na której posadowione są budynki wielolokalowe. Jednocześnie należy przy tym podkreślić, że brak jest podstaw do nałożenie na spółdzielnie obowiązków ustawowych, w zakresie lokali stanowiących odrębną własność, również z tego względu, iż u.c.p.g. za właściciela nieruchomości uznaje każdy podmiot, który **włada** nieruchomością (vide : art. 2 ust. 1 pkt 4 u.c.p.g.). Tymczasem jedynym podmiotem, który **prawnie i faktycznie włada** wyodrębnionymi lokali są ich właściciele, a nie spółdzielnia mieszkaniowa. Powyższych obowiązków nie można nałożyć na spółdzielnie mieszkaniowe, także na podstawie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych z dnia 15 grudnia 2000 r. W przypadku bowiem nieruchomości zabudowanych budynkami wielolokalowymi, w których ustanowiono odrębną własność lokali, Spółdzielnia **uprawniona jest jedynie do sprawowania zarządu nieruchomością wspólną** (vide art. 27 ust. 2 u.s.m.), a więc także nie jest uprawniona do ingerowania w sferę związaną z odrębną własnością lokalu przysługującą innej osobie. **„Nieruchomościami wspólnymi nie są więc lokale, stanowiące odrębną własność i w odniesieniu do tychże lokali zarząd, o którym mowa w art. 27 ust. 2 u.s.m., NIE jest przez spółdzielnię sprawowany.”** (tak : uzasadnienie

Uchwały NSA z dnia 10.19.2015 r., II OPS 2/15).

Mając na uwadze powyższe rozważania prawne strona skarżąca wskazuje, że opisany przez nią problem był przedmiotem analizy Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu, który w wyroku z dnia 31.03.2014 r. (sygn. akt I Sa/Wr 67/14) podobnie jak ona stanął na stanowisku, iż **obowiązki podatnika opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w odniesieniu do lokali wyodrębnionych ponoszą ich właściciele, a nie spółdzielnia mieszkaniowa.** W uzasadnieniu wyroku WSA we Wrocławiu jednoznacznie wskazał, że „Wykładnia językowa, wsparta wykładnią systemową zarówno wewnętrzną, jak i zewnętrzną wskazuje zatem, że obowiązki podatnika opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi przypisano osobie sprawującej zarząd lecz jedynie w odniesieniu do nieruchomości wspólnej. W pozostałym zakresie obowiązków taki ponoszą właściciele lokali w odniesieniu do lokalu wyodrębnionego. Niedopuszczalnym jest twierdzenie, że zarządca odpowiedzialny jest za wszystkie obowiązki właścicieli nieruchomości. Przymiot podatnika opłaty wyraźnie łączony jest z możliwością władania nieruchomością, a taką jest jedynie w odniesieniu do osób sprawujących zarząd nieruchomości wspólna.”

Jednocześnie prawidłowość wykładni zaprezentowanej w w/w wyroku potwierdza to, że na mocy ustawy o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw z dnia 24 listopada 2014 r. (Dz. U. z 2015 r. poz. 87) **dopiero z dniem 1 lutego 2015 r.** Polski prawodawca **rozszerzył** obowiązki spółdzielni mieszkaniowej, wskazując, że w przypadku nieruchomości zabudowanej budynkiem wielolokalowym, w którym ustanowiono odrębną własność lokalu, spółdzielnię mieszkaniową oprócz obowiązków właściciela nieruchomości wspólnej obciążają również obowiązki **właściciela lokalu.** Powyższą zmianę najlepiej obrazuje poniższe zestawienie przepisu art. 2 ust. 3 u.c.p.g. :

treść do 31.01.2015 r.

Jeżeli nieruchomość jest zabudowana budynkami wielolokalowymi, w których ustanowiono odrębną własność lokali, obowiązki właściciela nieruchomości (a nie właściciela lokalu – komentarz skarżącej) obciążają osoby sprawujące zarząd nieruchomością wspólną, w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903 oraz z 2004 r. Nr 141, poz. 1492), lub właściciele lokali, jeżeli zarząd nie został wybrany.

treść od 01.02.2015 r.

Jeżeli nieruchomość jest zabudowana budynkiem wielolokalowym, w którym ustanowiono odrębną własność lokalu, obowiązki właściciela nieruchomości wspólnej oraz właściciela lokalu obciążają wspólnotę mieszkaniową albo spółdzielnię mieszkaniową.

Mając zatem na uwadze powyższą zmianę ustawy, a także to iż Prawodawca jest racjonalny (podstawowe założenie wykładni prawa) nie sposób jest przyjąć, że zamiarem prawodawcy aby w okresie do 31.01.2015 r. spółdzielnia wykonywała również obowiązki właściciela lokalu (składała deklarację obejmującą jego lokal i uiszczała z tego tytułu opłaty). Racjonalny ustawodawca nie stanowi norm zawierających luki. Gdyby zamiarem ustawodawcy było wskazanie, że do obowiązków spółdzielni, jako „właściciela nieruchomości” na gruncie u.c.p.g. (w wersji obowiązującej do 31.01.2015 r.) należy również wykonywanie obowiązków właściciela lokalu (wytwórcy odpadów) z pewnością zawarłby to analizowanym przepisie art. 2 ust. 3 u.c.p.g. W okresie do 01.02.2015 r. brak było przepisu, z którego wynikałby taki obowiązek, dlatego też bezpodstawne jest uznawanie spółdzielni mieszkaniowej jako podmiotu, który ma składać deklaracje śmieciowe uwzględniające mieszkańców dysponujących prawem odrębnej własności. **Co więcej obowiązek składania takich deklaracji przez właścicieli lokali będących „wytwórcami odpadów” (a nie zarządców nieruchomości) wynika z intencji ustawodawcy wyrażonych wprost w uzasadnieniu projektu ustawy u.c.p.g. Godzi się bowiem zauważyć, że wymieniając podmioty, na które oddziałuje ustawa wskazano na : organy administracji publicznej, przedsiębiorców odbierających odpady komunalne oraz „WYTWÓRCÓW” odpadów komunalnych, - a nie podmioty zarządzające nieruchomościami (<http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/wgdruk/3670> - vide uzasadnienie projektu ustawy).**

II. Jako niezasadne należy również uznać stanowisko organów, z których wynika, że spółdzielnia mieszkaniowa zobowiązana była do składania deklaracji uwzględniających mieszkańców posiadających spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu oraz uiszczania z tego tytułu opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Godzi się bowiem zauważyć, że zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 4 u.c.p.g. za „właściciela nieruchomości” uważa się podmiot/osobę, która „władą” nieruchomością. Nie budzi wątpliwości, że w świetle przepisów Kodeksu Cywilnego (art. 46 § 1 k.c.) nieruchomości dzielimy na: nieruchomości gruntowe (zabudowane lub nie), odrębne nieruchomości budynkowe (gdy budynek wybudowany jest na gruncie oddanym w użytkowanie wieczyste) i nieruchomości lokalowe (odrębna własność części budynku). Z kolei „*Pojęcie władania nieruchomością oznacza posiadanie nieruchomości (całości lub części). Dlatego też osobą władającą nieruchomością jest zarówno posiadacz samoistny nieruchomości, jak i posiadacz zależny (użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub mający inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą)*” – vide : uzasadnienie wyroku WSA w Gdańsku z dnia 12.05.2015 r. I Sa/Gd 1680/14. Spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu (będące ograniczonym prawem rzeczowym) polega na „*korzystaniu z cudzej rzeczy w oznaczonym zakresie, zapewniając uprawnionemu władztwo nad cudzą rzeczą (nieruchomością)*” (vide : komentarz do art. 244 k.c., Kodeks Cywilny. Komentarz pod red. dr Konrada Osajda, Wydawnictwo CH Beck, Wydanie 13, Rok wydania 2015; porównaj również uzasadnienie wyroku WSA w Warszawie z 21.01.2013 r. IV Sa/Wa 2431/12). Skoro zatem spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu zapewnia uprawnionemu **władztwo nad cudzą nieruchomością**, to za bezpodstawne należy uznać stanowisko organów, z którego wynika, że osoby te nie spełniają ustawowego kryterium właściciela nieruchomości, a złożone przez nie deklaracje nie wywołują skutku prawnego.

III. Mając na uwadze powyższe skarżąca wskazuje, że stanowisko organów podatkowych zawarte w decyzjach powołanych na wstępie nie zasługuje również na aprobatę, ze względu na przepisy Prawa Wspólnotowego tj. dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/98/WE z 19 listopada 2008 r. w sprawie odpadów oraz uchylającej niektóre dyrektywy (Dz. Urz.

WE L 182 z 16.07.1999 ze zm., dalej dyrektywa z 2008 r.). Godzi się bowiem zauważyć, że zgodnie z zasadą „zanieczyszczający płaci”, wyrażoną w pkt. 26 preambuły i art. 14 ust. 1 przywołanej dyrektywy koszty gospodarowania odpadami komunalnymi muszą być ponoszone przez pierwotnego wytwórcę odpadów lub przez obecnego lub poprzednich posiadaczy odpadów. Od powyższej zasady w przywołanej dyrektywie wprowadzono jeden wyjątek (art. 14 ust. 2 Dyrektywy) zgodnie, z którym „Państwa członkowskie mogą postanowić, że koszty gospodarowania odpadami będą ponoszone częściowo lub w całości przez producenta produktu, z którego odpady powstaną oraz że dystrybutorzy tych produktów mogą częściowo ponosić te koszty.” Zważywszy na powyższe należy jednocześnie podkreślić, że niedopuszczalne jest „omijanie” powyższej zasady przez państwa członkowskie poprzez nakładanie na inne podmioty/osoby obowiązku ponoszenia tych kosztów, a następnie rewindykacji ich od wytwórców odpadów/zanieczyszczających. Uwzględnić bowiem trzeba, że z rewindykacją określonych opłat śmieciowych związana jest nie tylko konieczność poniesienia określonych kosztów, ale przede wszystkim konieczność przyjęcia na siebie kosztów niezwindykowanych opłat od wytwórców odpadów spowodowanych bezskutecznością egzekucji. Oczywiście jest bowiem to, że w tak znacznych skupiskach mieszkańców jak spółdzielnie mieszkaniowe są osoby, które nie uiszczają żadnych opłat lub robią to ze znacznym opóźnieniem. Obowiązek poniesienia niezwindykowanych opłat śmieciowych przez Spółdzielnie Mieszkaniowe jest jaskrawym przykładem naruszeniem zasady „zanieczyszczający płaci”.

W swoich wyrokach ETS (patrz m.in. sprawa C-293/97 Standley i in.) jednoznacznie wskazywał, „że zasada „zanieczyszczający płaci” ma na celu dokonanie SPRAWIEDLIWEGO podziału kosztów związanych z zanieczyszczeniem środowiska. Wedle tej zasady nie są nimi obciążane osoby trzecie, ani w szczególności całe społeczeństwo i nie są one również ignorowane, lecz są przypisywane tym podmiotom, które są odpowiedzialne za zanieczyszczenie. W związku z tym Trybunał dostrzegł w zasadzie „zanieczyszczający płaci” wyraz zasady

proporcjonalności¹. Byłoby bowiem nieproporcjonalne, aby obciążać kosztami unieszkodliwiania odpadów podmiot, który odpadów nie wytworzył. Rozwijając ten wątek w późniejszym orzecznictwie ETS stwierdził, że byłoby nie do pogodzenia z zasadą „zanieczyszczający płaci”, gdyby osoby, które przyczyniły się do powstania odpadów, mogły uniknąć obowiązków finansowych, takich jakie zostały przewidziane w dyrektywie ramowej w sprawie odpadów², a z drugiej strony żaden podmiot nie może być zobowiązany do ponoszenia ciężarów związanych z usunięciem zanieczyszczenia, do powstania których się on nie przyczynił. Ta ostatnia konstatacja Trybunału została sformułowana w stosunku do zanieczyszczenia wody, jednak można je również zastosować w dziedzinie unieszkodliwiania odpadów³.” (tak : Dr Bartosz Draniewicz Opinia prawna dotycząca orzeczeń ETS oraz rozwiązań prawnych wybranych państw członkowskich UE w zakresie regulacji antymonopolowych w gospodarce odpadami komunalnymi, Warszawa 2010 r.).

Ponadto pod rozważę Sądu strona skarżąca poddaje również fakt, iż stawki opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi są kalkulowane przez jednostki samorządu terytorialnego przy uwzględnieniu kosztów administracyjnych i windykacyjnych, jakie trzeba ponieść, żeby je obsłużyć/zwindykować. Tymczasem w przypadku uznania Spółdzielni Mieszkaniowej za podmiot zobowiązany do składania deklaracji za wszystkie lokale znajdujące się w zarządzanych przez nią nieruchomościach, okaże się, że koszty administracyjne i windykacyjne związane z obsługą kilku tysięcy gospodarstw (i ewentualną egzekucją) zmuszona jest ponieść Spółdzielnia, a nie Gmina. Biorąc pod uwagę teren całej Gminy Olsztyn okaże się, że w wyniku wykładni prawa zastosowanej przez organ podatkowy, nie będzie on musiał podejmować żadnych działań administracyjno/windykacyjnych w stosunku do budownictwa wielorodzinnego, które stanowi ponad 70 % całej zabudowy Olsztyna. Tym samym pomimo tego, że koszty obsługi administracyjno/windykacyjne budownictwa wielorodzinnego w

¹ Zob punkt 52 uzasadnienia wyroku w sprawie H.A. Standley, C-293/97.

² Zob. punkt 72 uzasadnienia wyroku z dnia 24 czerwca 2008 r. w sprawie C-188/07 Commune de Mesquer.

³ Tak stanowisko rzecznika generalnego J. Kokott, w sprawie C-254/08 (Futura Immobiliare srl Hotel Futura, Meeting Hotel, Hotel Blanc, Hotel Clyton und Business srl przeciwko Comune di Casoria),

porównaniu do budownictwa jednorodzinnego są niższe, (a więc Gmina „zarabia” na tym więcej niż na budynkach jednorodzinnych), to i tak mieszkańcy budownictwa wielorodzinnego (w odróżnieniu do mieszkańców domów jednorodzinnych) nie są uprawnieni według organu do podjęcia „samodzielnej” decyzji odnośnie sposobu gospodarowania odpadami komunalnymi.

W przypadku, gdyby Wojewódzki Sąd Administracyjny uznał powyższą argumentację za niezasadną strona skarżąca podnosi, iż :

- I. Samorządowe Kolegium Odwoławcze bezpodstawnie odmówiło uwzględnienia wniosku skarżącej zgłoszonego w trybie art. 299 O.p. Strona skarżąca wskazuje, że zgłoszony przez nią wniosek zmierzał do wykazania **faktycznego/rzeczywistego** sposobu gromadzenia odpadów komunalnych na nieruchomościach znajdujących się w jej zarządzie (przyp. skarżąca zwróciła się do SKO o uzupełnienie materiału dowodowego o „ewentualne” powiadomienia, dotyczące nieruchomości będących przedmiotem postępowania przekazane do Gminy Olsztyn przez podmioty odbierające odpady komunalne w trybie art. 9 f ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach organ). Okoliczność dotycząca tego jak, **faktycznie** były gromadzone odpady na terenie zarządzonym przez skarżącą nie była w ogóle badana przez organ I instancji oraz II instancji - w zaskarżonej decyzji SKO wprost wskazało, że skutków dla spółdzielni „*nie może wywołać również faktyczne segregowanie odpadów przez mieszkańców” oraz, że „nie ma znaczenia zarzut, że przez ww. okres z niektórych budynków być może odbierano odpady segregowane”. Zdaniem strony skarżącej powyższe zaniechanie organu stanowi istotne uchybienie procesowe w kontekście obowiązku SKO jakim jest obowiązek rozpoznania sprawy dopiero po ponownym przeprowadzeniu postępowania dowodowego i wyjaśniającego w sprawie (wyrok WSA z 17.07.2013 r. I Sa/Łd 123/13) . Przypomnieć bowiem trzeba, że samo SKO w decyzji poprzedzającej decyzję Prezydenta z dnia 31 lipca 2015 r. (str. 8 decyzji SKO z dnia 23 maja 2014 r.) wskazało, iż wysokość opłaty za gospodarowanie opadami powinna być jak najbardziej zbliżona do **rzeczywistości i nie***

może stanowić „swoistej sankcji dla niewykonania złożenia deklaracji”. Jednocześnie obowiązek ustalenia opłaty śmieciowej w wysokości odpowiadającej najbardziej rzeczywistości (a więc ustalania faktycznego sposobu gromadzenia odpadów) wynika wprost z art. 6 ust. 1 o u.c.p.g., gdzie wskazano, że w przypadku braku lub błędnej deklaracji organ ustala opłatę biorąc pod uwagę „uzasadnione szacunki”.

- II. Nieprawidłowe jest stwierdzenie organów podatkowych, iż w obrębie danej nieruchomości nie można zadeklarować różnych sposobów gromadzenia odpadów (z tego powodu organ uznał złożone przez OSM deklaracje za „częściowe” i „błędne”) i w przypadku „gdy jedynie część mieszkańców *chciałaby* zbierać odpady w sposób selektywny, konieczne jest uznanie, że w całej nieruchomości odpady będą zbierane nieselektywnie”. Godzi się bowiem zauważyć, że powyższy zakaz nie został wyartykułowany w u.c.p.g., ani w innych analogicznie stosowanych przepisach prawa powszechnie obowiązującego. Co więcej pozbawienie przez organ większości mieszkańców określonej nieruchomości prawa do decydowania w jaki sposób mają gromadzić odpady jest sprzeczne z konstytucyjną zasadą równości (art. 32 Konstytucji RP), która polega na tym, iż osoby znajdujące się w takiej samej sytuacji należy traktować tak samo, natomiast osoby znajdujące się w sytuacji odmiennej należy traktować odmiennie oraz wspomnianą w pkt III powyżej zasadą „*zanieczyszczający płaci*”. Zgodnie z zasadą Prawa Wspólnotowego wyrażoną w pkt. 26 preambuły i art. 14 ust. 1 przywołanej dyrektywy niedopuszczalna jest bowiem sytuacja, w której kosztami unieszkodliwiania odpadów (tu odpadów zmieszanych) obciąża się osoby które odpadów tych nie wytworzyły (tu osoby segregujące odpady) – zob. punkt uzasadnienia w sprawie H.A. Standley, C-293/97. Ponadto należy zważyć, że akceptując stanowisko organów podatkowych wyrażonych w zaskarżonych decyzjach doszlibyśmy do absurdalnego wniosku, że w przypadku gdy jedno gospodarstwo domowe posiadające lokal w nieruchomości zabudowanej budynkiem lub kilkoma/kilkunastoma budynkami (co jest częstym przypadkiem w spółdzielniach mieszkaniowych), deklarując nieselektywną zbiórkę odpadów, paraliżowałoby proces selektywnej zbiórki na terenie całej

nieruchomości, zmuszając jednocześnie pozostałe gospodarstwa domowe do uiszczania kosztów równych unieszkodliwieniu odpadów nieposegregowanych, których one nie wytworzyły. Jednocześnie nie bez znaczenia w kontekście składania deklaracji śmieciowej przez spółdzielnie mieszkaniowe jest również fakt, że przed zadeklarowaniem sposobu gromadzenia odpadów zwracają się one do swoich mieszkańców o wskazanie sposobu gromadzenia odpadów. **Na 6519 mieszkań należących do zasobów OSM, 5572 mieszkań złożyło do Spółdzielni deklaracje o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, w tym 87% zadeklarowało selektywną zbiórkę odpadów.** W sytuacji, gdy w obrębie danej nieruchomości posiadacze lokali nie deklarują jednolitego sposobu gromadzenia odpadów Spółdzielnia nie ma technicznej możliwości złożenia jednej deklaracji śmieciowej, albowiem deklaracja obowiązująca w lipcu 2013 r. na terenie Gminy Olsztyn wymagała od spółdzielni podania **danych zgodnych z prawdą** (rubryka F deklaracji). Spółdzielnia dysponując natomiast wiedzą, że większość posiadaczy lokali w nieruchomości zadeklarowało selektywną zbiórkę odpadów **nie jest uprawniona** do tego, żeby wskazać, że na całej nieruchomości będą zbierane odpady zmieszane i że jest to zgodne z prawdą. Z tego też powodu skarżąca składała po dwie różne deklaracje w obrębie jednej nieruchomości, **co organy podatkowe bezpodstawnie uznały za deklarację błędną/częściową (nieprawidłowo wypełnioną).**

W tym miejscu strona skarżąca wskazuje, również że nie stanowi problemu **technicznego, a przy tym jest zgodne z prawem** wyposażanie nieruchomości zabudowanej budynkiem wielolokalowym lub budynkami wielolokalowymi w instalację umożliwiającą zbieranie selektywne oraz odpady zmieszane. **Jednocześnie prawo i możliwość ustawiania pojemników służących do odbierania różnych rodzajów odpadów (zmieszanych oraz posegregowanych) z jednej nieruchomości zabudowanej budynkiem lub budynkami wielolokalowym wynika wprost z art. 5 ust. 1 pkt 1 u.c.p.g.** Celem wykazania, że powyższa sytuacja występuje nie tylko w praktyce, ale również została uznana za prawidłową przez inne organy stosujące prawo skarżąca wskazuje przykład najbliższej Gminy Dywity (patrz : załącznik nr 1 do Uchwały Nr

XXVII/187/13 Rady Gminy Dywity z dnia 26.03.2012r.), gdzie w obrębie danej nieruchomości umożliwiono gromadzenie odpadów w sposób selektywny i zmieszany. Ponadto istotne znaczenie w kontekście powyższych wywodów ma również ustalenie dokonane przez Prezydenta Olsztyna z dnia 13 listopada 2013 r. nr SD.7030.656.2013.BT (w aktach sprawy), w której ustalił, że WSZYSTKIE nieruchomości objęte niniejszym postępowaniem w spornym okresie były również wyposażone w pojemniki do selektywnej zbiórki (we wspomnianej decyzji organ uznał, że wszyscy mieszkańcy OSM segregują odpady). Przypomnieć bowiem trzeba, że we wspomnianej decyzji organ podatkowy zastosował niższą stawkę opłaty właściwą dla odpadów posegregowanych nakładając na skarżącą obowiązek uiszczenia opłaty w wysokości 118.174,00 zł.

III. Strona skarżąca podnosi, że nieprawidłowe jest stanowisko obu organów podatkowych, które utożsamiając „nieruchomość” z „budynkiem” lub „nieruchomością budynkową” (w wyniku czego organ wadliwie uznał, że deklaracje skarżącej są błędne, albowiem zawierają po kilka a nawet kilkanaście nieruchomości). Godzi się bowiem zauważyć, że zgodnie z art. 46 § 1 k.c. budynek będzie stanowił nieruchomość tylko wówczas, kiedy będzie wybudowany na gruncie stanowiącym użytkowanie wieczyste. Skarżąca nie zarządza takim budynkami (informowała również o tym organ), dlatego też bezpodstawne jest twierdzenie organu podatkowego, „że właściciel powinien złożyć jedną deklarację dla całego budynku” (tak SKO str. 10 decyzji). W tym miejscu należy jednocześnie wskazać, że zgodnie z art. 46 § 1 k.c. (należy do nie sięgnąć wobec braku definicji nieruchomości na gruncie u.c.p.g.), nieruchomości dzielimy na: nieruchomości gruntowe (zabudowane budynkiem/budynkami lub nie), odrębne nieruchomości budynkowe (gdy budynek wybudowany jest na gruncie oddanym w użytkowanie wieczyste – nie występują na terenie zarządzanym przez skarżącą) i nieruchomości lokalowe (odrębna własność części budynku). Przekładając powyższą definicję nieruchomości na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że na terenie spółdzielni (o czym skarżącą informowała organ oraz o czym organ wiedział z urzędu)

znajduje się szereg nieruchomości, na których znajdują się budynki wielorodzinne będące częścią składową nieruchomości. Powyższy fakt oznacza, że Spółdzielnia chcąc złożyć deklarację dla „nieruchomości” musiała ująć w niej „nieruchomość” a nie „twór architektoniczny”, czego wymagał od niej organ. Organy podatkowe wskutek błędnego rozumienia nieruchomości uznały, że deklaracje w których ujęto po kilka a nawet kilkanaście budynków (błędnie utożsamianych przez organ z nieruchomością) są błędne.

IV. Zważywszy więc na uwagi zawarte w pkt II i IV powyżej, należy podkreślić, że ustalenie organów podatkowych, z których wynikało, iż deklaracje OSM „zawierały błędy”, były po pierwsze wynikiem niewłaściwej interpretacji pojęcia „nieruchomości” przez organy obu instancji, ***a po wtóre nie uwzględnieniem tego, iż z przepisów prawnych tj. art. 5 ust. 1 pkt 1 u.c.p.g. wynika wprost prawo i możliwość ustawiania pojemników służących do odbierania różnych rodzajów odpadów (zmieszanych oraz posegregowanych) z jednej nieruchomości zabudowanej budynkiem lub budynkami wielolokalowym. W związku z powyższym nieruchomości zabudowane budynkami wielolokalowymi muszą być wyposażone w pojemniki do gromadzenia odpadów w zarówno w sposób posegregowany jak i zmieszany.***

Jednocześnie należy przy tym dodać, że składając deklaracje w imieniu własnym, jak również przekazując deklaracje wypełnione przez osoby posiadające spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu lub prawo odrębnej własności lokalu, OSM dochowała należytej staranności wskazując znaną jej liczbę osób zamieszkujących w jej zasobach. Godzi się bowiem zauważyć, że przekazanych do UM Olsztyna deklaracji i wykazu osób, które nie złożyły deklaracji wynikała znane skarżącej liczba osób zamieszkujących w budynkach położonych na nieruchomościach przez nią zarządzanych.

W tym miejscu należy również podkreślić, że przed wejściem w życie znowelizowanych przepisów (celem ustalenia w sposób optymalny prawidłowej liczby mieszkańców OSM - w kontekście deklaracji śmieciowych) skarżąca zwróciła się do UM w Olsztynie **z prośbą** o pomoc w ustaleniu niezbędnych danych, poprzez udzielenie informacji o ilości osób zamieszkujących w

określonych budynkach wielorodzinnych w oparciu o dane meldunkowe (vide : dowód nr 1). Niestety pomimo tego, że na podstawie przedmiotowych danych, to Gmina miała otrzymywać „opłaty śmieciowe” skalkulowane w optymalny sposób (a więc de facto skarżąca robiła to w interesie Gminy Olsztyn), Gmina Olsztyn de facto odmówiła udzielenia odpowiedzi na powyższy wniosek (vide : dowód nr 2). Zważyć bowiem trzeba, że Gmina Olsztyn pomimo wcześniejszych deklaracji, z których wynikało, że udzieli wszelkiej pomocy we wdrożeniu znowelizowanej „ustawy śmieciowej”, **uzależniła udzielenie takiej „pomocy” od uiszczenia wymaganych opłat administracyjnych, a więc najpierw kilku tysięcy złotych za same pełnomocnictwa, a następnie ponad 200.000,00 zł za udzielenie informacji z ewidencji ludności (opłata 31 zł⁴ za każde mieszkanie – w zasobach skarżącej znajduje się ponad 6,5 tyś mieszkań)**. Mając na uwadze powyższe Olsztyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa przekazała Gminie Olsztyn informację o aktualnej liczbie mieszkańców, poprzez przekazanie Gminie Olsztyn wypełnionych deklaracji, gdzie była wskazana liczba mieszkańców (skarżąca uzyskała te informacje na podstawie wystąpienia do mieszkańców – dowód nr 3) oraz poprzez dostarczenie wykazu mieszkań, które nie złożyły deklaracji. Ostatecznie Spółdzielnia przedłożyła do organu 5.572 deklaracji oraz podała organowi wykaz mieszkań, których mieszkańcy nie złożyli deklaracji. *W związku z niezłożeniem deklaracji przez 947 mieszkań, Spółdzielnia występując do Urzędu Miasta z wnioskiem o udzielenie informacji meldunkowych poniosłaby koszty w wysokości 29.357 zł.*

Reasumując skarżąca przekazała organowi dokumenty, z których jednoznacznie wynikała faktyczna liczba mieszkańców OSM, i dlatego brak jest podstaw do czynienia skarżącej zarzutu, iż nie przekazała aktualnych danych oraz, że dane te należało skorygować w przypadku bliżej nieokreślonych „nieprawidłowości” zauważonych przez organ podatkowy. **Jednocześnie należy przy tym zważyć, że zarówno OSM (składając deklarację w imieniu własnym), jak również mieszkańcy nieruchomości zarządzanych przez OSM,**

⁴ Tak § 1 Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie wysokości opłat za udostępnienie danych ze zbiorów meldunkowych, ewidencji wydanych i unieważnionych dowodów osobistych, zbioru PESEL, ogólnokrajowej ewidencji wydanych i unieważnionych dowodów osobistych oraz sposobu wnoszenia tych opłat^[1] z dnia 19 listopada 2008 r. (Dz.U. Nr 207, poz. 1298)

którzy sami podpisali deklaracje (posiadacze lokali na prawie własności oraz na prawie spółdzielczym własnościowy) nie unikali uiszczania „opłaty śmieciowej” w okresie objętym zaskarżonymi decyzjami, tylko rzetelnie i w terminie uiszcili wymaganą opłatę śmieciową. Za lipiec 2013 r. za nieruchomości objęte niniejszym postępowaniem wpłynęła na konto UM w Olsztynie kwota w łącznej wysokości **124.878,43 zł** (w tym bezpośrednio skarżąca 7.241,72 zł), co stanowi **ponad 100 % kwoty** wynikającej z decyzji Prezydenta Olsztyna z dnia 13 listopada 2013 r. nr SD.7030.656.2013.BT (w aktach sprawy) **oraz 95 % kwoty** wynikającej z decyzji Prezydenta Olsztyna powołanej na wstępie.

Dowód :

1. Pismo skarżącej z dnia 12.11.2012 r.,
2. Odpowiedź organu z dnia 04.12.2012 r.,
3. Wystąpienie skarżącej do mieszkańców,

V. Uzupełniając wywody zawarte powyżej strona skarżąca wskazuje, że ze względu na obowiązujący wzór deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnym (Załącznik nr 1 do Uchwały Nr XXXIII/603/13 Rady Miasta Olsztyna z dnia 7 marca 2013 r.), składając deklarację za określoną nieruchomość wspólną nie była ona uprawniona do objęcia nią lokali na prawie własności. Zważyć bowiem trzeba, że w rubryce F przedmiotowej deklaracji organ podatkowy wymagał złożenia oświadczenia przez wszystkich współwłaścicieli. Tymczasem w nieruchomościach, w których wyodrębniono własność lokali spółdzielnia jest tylko jednym w współwłaścicieli nieruchomości wspólnej, pozostałymi współwłaścicielami są natomiast właściciele lokali wyodrębnionych.

W tym stanie wnoszę jak na wstępie. Jednocześnie w imieniu strony skarżącej wyjaśniam, że w okresie od lipca 2013 r. do 31 stycznia 2015 r. w zakresie nieruchomości objętych przedmiotem niniejszego postępowania miała miejsce sytuacja, w której mieszkańcy spółdzielni (posiadający spół. wł. prawo do lokali i prawo odrębnej własności) uiszczali na wniosek skarżącej opłaty bezpośrednio na konto Gmina Olsztyn. W związku z tym, że

jedynie część tych opłat została zwrócona przez Gminę Olsztyn w trybie cywilnoprawnym (bez wszczynania postępowania w sprawie zwrotu nadpłaty), skarżąca nie chcąc eskalować sporu i narażać spółdzielni na ewentualne straty podpisała ze swoimi mieszkańcami umowy cesji uiszczonych bezpodstawnie przez nich należności, celem dokonania wzajemnych rozliczeń z Gminą Olsztyn (Prezydentem Olsztyna). Niestety do dnia dzisiejszego Gmina Olsztyn (Prezydent Olsztyna) nie podjęła żadnych rozmów, celem rozwiązania opisaney kwestii oraz nie zwróciła Spółdzielni należności nabytych w drodze cesji o wartości ponad 1.325 mln zł.

Należy podkreślić, że od samego początku sporu prawnego na konto Urzędu Miasta wpłynęło 84% należności wynikających ze złożonych przez Spółdzielnię i mieszkańców deklaracji. W związku z tym, że większość mieszkańców zadeklarowała selektywną zbiórkę odpadów, przyjęto stawkę w wysokości 9,80 zł. Spór finansowy dotyczył osób, które nie złożyły deklaracji do Spółdzielni, tj. 947 mieszkań na wartość 26.000 zł/miesięcznie, zgodnie z decyzją wydaną przez Urząd Miasta. Powyższe kwoty Spółdzielnia wpłaciła po wejściu w życie zmian do ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, za wszystkie miesiące istniejącego sporu.

W tym miejscu strona skarżąca wskazuje, że pomimo tego, iż nie zgadza się ona z rozstrzygnięciem organów, ze względów finansowych nie mogła ona pozwolić sobie na dalszą niepewność prawną i dlatego podpisała umowy cesji ze swoimi mieszkańcami i podjęła próbę polubownego rozwiązania sprawy z Gminą Olsztyn (Prezydentem Olsztyna).

Załączniki:

- odpis skargi,
- pełnomocnictwo,
- wyciąg z KRS skarżącego.